

Pokuta kościelna w kodeksie kar głównych i poprawczych dla Królestwa Polskiego z 1847 roku

Ecclesiastical Penance in the Code of Main and Corrective Penalties for the Kingdom of Poland of 1847

Abstract

In the legal order of the Kingdom of Poland, the institution of ecclesiastical penance was introduced by the Code of Major and Corrective Penalties of 1847. This paper seeks to address the question of the rationale behind the introduction of this institution into criminal law and its legal character, analysing the offences to which it was applied. To this end, the institution of ecclesiastical penance is analysed within the structure of the code, its essence elucidated, and the institutions responsible for adjudication and imposition indicated, along with the persons subject to it. Furthermore, offences punishable exclusively by ecclesiastical penance, or by ecclesiastical penance and secular or canonical penalties, are systematised. It is submitted that the legislator, in introducing this institution into the Code of Major and Corrective Penalties, has positioned ecclesiastical penance as a *sui generis* punishment. In the event of its imposition, the legislation did not offer the possibility of redemption from its personal execution, but no means of its enforcement was indicated either. The findings established will perhaps deepen the existing views on ecclesiastical penance in the Code of Major and Corrective Penalties.

PAWEŁ WOLNICKI – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie, ORCID – 0000-0002-8198-7542, e-mail: p.wolnicki@ujd.edu.pl

MARCIN TOMASIEWICZ – doktor nauk prawnych, Uniwersytet Jagielloński, ORCID – 0000-0003-2803-9364, e-mail: marcin.tomasiewicz@uj.edu.pl

KEY WORDS: Kingdom of Poland, religious law, reception, ecclesiastical penance, punishment, Russian Absolutism, Tsarist Russia

SŁOWA KLUCZE: Królestwo Polskie, prawo wyznaniowe, recepcja, pokuta kościelna, kara, samodzierżawie, Rosja carska

1 | Wprowadzenie

Pokuta kościelna była zjawiskiem społeczno-prawnym obecnym nie tylko w katolickiej I Rzeczypospolitej, ale także na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim. W Królestwie Kongresowym, które również miało charakter konfesyjny, została wprowadzona do prawa karnego Kodeksem Kar Głównych i Poprawczych dla Królestwa Polskiego z 1847 r. (dalej: KKGiP). W literaturze przedmiotu omawiano przede wszystkim ten akt prawny oraz występujące w nim rodzaje przestępstw i system kar, ale tylko na marginesie tych rozważań pisano o pokucie kościelnej. Warto zatem postawić pytanie, czy pokuta kościelna wprowadzona do KKGiP miała charakter kary rozumianej jako środek represyjny, i czy dopuszczano jej publiczną postać, czy też miała inny charakter? Problem ten jako pierwszy zarysował w XIX w. Kazimierz Gembarzewski, dokonując krótkiego przeglądu przepisów KKGiP. Więcej uwagi poświęcił wykonawczym przepisom administracyjnym z 1858 r., dotyczącym tego zagadnienia, ale wydanym ponad dekadę później. Pokutę kościelną próbował przez to uplasować jako środek moralny^[1], nie biorąc pod uwagę konsekwencji prawnych włączenia Kościołów chrześcijańskich w proces penalizacji przestępstw, za które orzekano pokutę kościelną. Inni z kolei badacze skłonni byli powielać jego poglądy na temat jedynie moralnej istoty pokuty kościelnej^[2].

¹ Kazimierz Gembarzewski, *O pokucie kościelnej w prawie karnem* (Warszawa: Drukarnia S. Olgerbranda, 1871), 19.

² Por. Józef Koredczuk, „Kodeks Karzący a Kodeks Kar Głównych i Poprawczych”, [w:] *Królestwo Polskie w okresie namiestnika Iwana Paskiewicza (1832-1856). System polityczny, prawo i statut organiczny z 26 lutego 1832 r.*, red. Lech Mażewski (Radzymin: von Borowiecky, 2015), 233-245; Józef Koredczuk, „Błuźnierstwo i obraza religii według Kodeksu kar głównych i poprawczych z 1847 i 1866 roku”, [w:] *Człowiek. Państwo. Kościół. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu profesorowi Arturowi Mezglewskiemu*, red. Paweł Sobczyk, Piotr Steczkowski (Lublin: Wydawnictwo Academicum, 2020), 163-196; Józef Koredczuk, „Odwiezienie od wiary według Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych z 1847 r.”, [w:] *Wolność słowa, myśli i wyznania*,

Celem niniejszego artykułu jest analiza poszczególnych przepisów KKGiP dotyczących pokuty kościelnej. Pozwoli ona szerzej opisać tę instytucję przy użyciu metody formalno-prawnej i historyczno-prawnej. Ustalone wnioski być może wpłyną na rewizję dotychczasowych poglądów na temat celu wprowadzenia pokuty kościelnej do KKGiP oraz jej charakteru prawnego. Przyczynią się także do usystematyzowania przestępstw nią zagrożonych.

2 | Pokuta kościelna w strukturze kodeksu

W odbiorze społecznym i środowisku prawniczym KKGiP był oceniany negatywnie i krytykowany za antypolski charakter^[3]. Wśród przykładów potwierdzających jego zacofanie w porównaniu do Kodeksu karnego z 1818 r.^[4] wymieniano pokutę kościelną. W literaturze przedmiotu obwinięto za to m.in. Romualda Hubego, uczestniczącego w pracach nad prawem karnym w Królestwie Polskim^[5]. Nie negując wpływu jego poglądów, jako przedstawiciela szkoły klasycznej prawa karnego na projekt tych przepisów w Królestwie Polskim, dopiero najnowsze publikacje pokazują, że udział Hubego przy ostatecznym kształcie KKGiP był niewielki, a wkład

red. Andrzej Pasek (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2022), 76-85; Jerzy Markiewicz, „Przestępstwa przeciwko rodzinie w Kodeksie Kar Głównych i Poprawczych z 1847 r.” *Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL*, z. 1 (2006): 91-114.

³ Wojciech Witkowski, „Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795–1932)”, [w:] *System prawa karnego*, red. Tadeusz Bojarski, t. II, *Źródła prawa karnego*, red. Andrzej Marek (Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck-Institut Nauk Prawnych PAN, 2011), 112; Fryderyk Skarbek, *Dzieje Polski*, cz. 3. *Królestwo Polskie po rewolucji Listopadowej* (Poznań: Żupański Jan Konstanty, 1877), 153, 156; Józef Koredczuk, „Działalność kodyfikacyjna Romualda Hubego” *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, CCCXXXVI (2023): 60.

⁴ Dziennik Praw Królestwa Polskiego [1817], t. 5, nr 20, s. 3–292.

⁵ Władysław Sobociński, „Rozwój ustawodawstwa cywilnego w Królestwie Polskim i w Rosji do rosyjskiej reformy sądowej (Zarys historyczno-porównawczy)” *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G*, nr 4 (1965): 155; Alicja Grześkowiak, „Poglądy Romualda Hubego na karę” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 2 (1974): 164 i 159–160 przypis 47; Andrzej Zębik, „Poglądy Romualda Hubego na przestępstwo, winę i karę” *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica*, 35 (1988): 195; Danuta Janicka, „Hube – Makarewicz – Wolter. Trzy koncepcje karania na przestrzeni stu lat” *Archiwum Kryminologii*, XXXIX (2017): 6.

w rozwój prawa karnego nieoceniony^[6]. Można też przypuszczać, że to jego rozumienie celów kary wobec sprawcy^[7] mógł wykorzystać w celach politycznych aparat carski dążący do umocnienia władzy w społeczeństwie. Warto przy tym wspomnieć, że powołana w 1817 r. Komisja Prawodawcza, przygotowująca projekt prawa karnego dla Królestwa Polskiego, pracowała w warunkach ustrojowych autonomicznej monarchii konstytucyjnej połączonej wprawdzie unią personalną z Rosją, ale doktrynalnie pozostającej pod wpływem kultury prawnej Zachodu^[8]. Wzorowano się na zasadach obowiązującego w Księstwie Warszawskim Kodeksie Napoleona i jego indyferentnym podejściu do religii, jej instytucji i wywodzącej się z nich moralności^[9]. Sytuacja ta zmieniła się jednak po powstaniu listopadowym. Zastępujący ustawę zasadniczą Statut Organiczny znosił unię między państwową i włączał Królestwo Polskie do Cesarstwa Rosyjskiego na zasadzie autonomii administracyjnej, która zresztą została zlikwidowana całkowicie po powstaniu styczniowym. W efekcie tych przeobrażeń ustrojowych, na kształt prawa karnego wpłynęła przede wszystkim kultura prawna Wschodu – silnie zakorzeniona w chrześcijańskiej religijności i moralności. W tej rzeczywistości przestępstwo było tożsame z grzechem i naruszało obowiązującą normę moralną zakorzenioną w religii^[10]. Ścisłe powiązanie religii i władzy politycznej wywodzi się z ruskiej tradycji monarchii despotycznej, zwanej samodzierżawiem. Zgodnie z tą koncepcją władza cara jest jedna, samoistna, niepodzielna i niezróżnicowana – rosyjska doktryna polityczna nie знаła rozróżnienia na władzę duchowną i świecką, tak rudymen tar nego w myśli zachodniej^[11]. Tym samym car był głową Cerkwi, co wyrażał art. 42 Zbioru Praw imperium rosyjskiego. W KKGiP był określany jako osoba Święta (art. 253), a władza świecka próbowała

⁶ Igor Zgoliński, „Romuald Hube – pionier polskiej nauki prawa karnego” *Probacja*, 1 (2022): 64.

⁷ Por. Grześkowiak, „Poglądy”, 158.

⁸ Katarzyna Sójka-Zielińska, Katarzyna. *Historia prawa* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022): 325; Anna Zarzycka, „Rola organów władzy Królestwa Polskiego w pracach legislacyjnych nad narodowym prawem rzeczowym w latach 1815–1830” *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, 8 (2003): 142.

⁹ Paweł Ludwiczak, „Prawo karne Królestwa Polskiego w latach 1815–1905 a sprawowanie kultu religijnego” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 1 (2018): 226, 237.

¹⁰ Krzysztof Karsznicki, „Główne kultury prawne na świecie” *Studia Iuridica Toruniensia*, 15 (2014): 67, 76–77; Emilia Płońska, „Rodzaje i funkcje kar w prawie Kościoła prawosławnego w Polsce” *Studia Prawnoustrojowe*, 47 (2020): 210–211.

¹¹ Krystyna Chojnicka, *Cerkiew i car. Prawosławie rosyjskie w reformach Piotra Wielkiego* (Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2011), 331; Krystyna Chojnicka. *Narodziny rosyjskiej doktryny państwowej* (Kraków: Collegium Columbinum, 2001), 213 i n.

wprowadzać kult jego osoby^[12]. W całym cesarstwie rosyjskim pod ochroną prawną pozostawało prawosławie jako religia państwowa. W tej koncepcji zadaniem cara było budowanie społeczeństwa chrześcijańskiego w oparciu o zasady symfonii państwa i cerkwi^[13].

Stąd ustawodawca rosyjski kierując się w sprawach karnych nie tylko normami prawa świeckiego, ale też religijnego, wprowadził w 1845 r. do KKGiP na obszarze całego cesarstwa pokutę kościelną. Tym samym samodzielną rolę cara rozciągało się na porządek doczesny i nadprzyrodzony, któremu w konsekwencji podporządkowani byli sami poddani. Można zatem przypuszczać, że u podstaw wprowadzenia pokuty kościelnej do prawa karnego leżała koncepcja samodzierżawia promująca cara jako światowego władcę nie tylko politycznego, ale też chrześcijańskiego. Wyrazem tego był m.in. system prawa małżeńskiego w Królestwie Polskim, który miał charakter wyznaniowy i, jak zauważa Józef Koredczuk, podkreślał przez to rolę przestępstw religijnych^[14]. Takie też postrzeganie czynów zabronionych stanowiących przekroczenie norm chrześcijańskich legitymowało wykorzystanie przez cara religijnego środka reakcji na grzech w formie pokuty kościelnej.

Na KKGiP składało się 12 rozdziałów podzielonych na podrozdziały i mieszczący 2224 artykuły^[15]. Jego skrócona wersja obowiązywała w latach 1847-1876 w Królestwie Polskim^[16]. Została opublikowana w wersji dwujęzycznej: rosyjskiej i polskiej i obejmowała 1221 artykułów zgrupowanych w rozdziałach, a następnie w działach. W tym wydaniu instytucja pokuty kościelnej znalazła się w pierwszym dziale „O przestępstwach i wykroczeniach w ogólności” i w dziale drugim „O przestępstwach przeciw religii i o naruszeniu ochraniających ją przepisów”. Była wielokrotnie

¹² Jelena Byś, „Stosunek Państwa do Kościołów w Rosji od chrztu Rusi do rewolucji październikowej (od X w. do 1917 r.)” *Prawo Kanoniczne*, nr 1-2 (2001): 201; Leszek Jaśkiewicz, „Nowożytny samowładztwo rosyjskie i jego interpretacje: przyczynek do dziejów absolutyzmu w Rosji” *Przegląd Historyczny*, nr 4 (1979): 680-685; Grzegorz Pełczyński, „Kilka uwag na temat specyfiki religijnej Rosji” *Studia Historica Gedanensia*, VII (2016): 205.

¹³ Por. John Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007), 201-202.

¹⁴ Koredczuk, „Kodeks Karzący a Kodeks Kar Głównych i Poprawczych”, 243.

¹⁵ Wojciech Filipkowski, Ewa Guzik-Makaruk, „Zagadnienia podstawowe kryminologii jako nauki”, [w:] *Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju*, red. Wojciech Filipkowski et al. (Warszawa: Wolters Kluwer, 2019), 40-42.

¹⁶ Konstanty Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV, *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa* (Warszawa: Wydawnictwo PWN, 1982) 239, 656.

przywoływana w dziale ósmym „O przestępstwach i wykroczeniach przeciw publicznemu porządkowi i urządzeniom policyjnym”. Kilkakrotnie instytucję pokuty kościelnej wymieniają artykuły działu dziesiątego „O przestępstwach przeciw życiu, zdrowiu, wolności i honorowi osób prywatnych”. Najwięcej jednak razy pokutę kościelną przywołują artykuły działu jedenastego „O przestępstwach przeciwko prawom rodzinnym”.

Ukazem z dnia 13/25 września 1876 r. na obszarze Królestwa Polskiego wszedł w życie rosyjski kodeks karny z 1866 r., który także posługiwał się pojęciem pokuty kościelnej^[17].

3 | Pojęcie pokuty kościelnej i jej istota

W opublikowanym dla cesarstwa rosyjskiego KKGiP i wersji rosyjskojęzycznej jego skróconego wydania używano wyłącznie pojęcia *cerkownoje pokajanie*. Polskojęzyczny wariant posługiwał się wyrażeniem „pokuta kościelna”. Jednak w tym akcie prawnym żadne z tych określeń prawodawca wyraźnie nie utożsamiał z karą, poza tylko jednym przypadkiem wskazanym w art. 1091 w związku z art. 721.

Rosyjskie określenie *cerkownoje*, którego odpowiednikiem w języku polskim był wyraz „kościelna”, nawiązywało do nazwy kary o proweniencji kościelnej. Mogło także odnosić się do kompetencji władz kościelnych, które pokutę na swoich wyznawców nakładały. Owa „cerkowność” czy „kościelność” podkreślały reakcję władzy na czyn zakazany w społeczności, który miał charakter jawny i był zarazem przekroczeniem norm religijnych (moralnych) jako grzech. Z pewnością jednak, jak słusznie podkreślał Kazimierz Gembarzewski, nie można tu dopatrywać się przywracania jurysdykcji sądownictwa wyznaniowego^[18]. Według bowiem KKGiP władze kościelne mogły nakładać pokutę kościelną wyłącznie na podstawie orzeczenia wyroku sądu, który miał jurysdykcję cywilną. Tylko w drodze wyjątku, prawo przewidywało od tego odstępstwo. Wreszcie za Józefem

¹⁷ Ludwiczak, „Prawo karne”, 230.

¹⁸ Gembarzewski, O pokucie, 18-19.

Dickerem należałoby uznać, że nazwa kościelna pokuta wskazuje na miejsce jej wykonania, w kościele (cerkwi) lub na terenie przykościelnym^[19].

Drugi człon wyrażenia cerkownoje pokajanie swoją genezę wywodzi z języka staro-cerkiewno-słowiańskiego. Był używany pierwotnie w znaczeniu powiązania z karą (*kaznŭ*), jako dobrowolnym aktem skruchy. W kontekście religijnym wyraz pokajanie, etymologicznie pochodzący od przysłówka *kajati* (ostro upominać, karcić, ganić), ewoluował, znacząc stopniowo tyle, co upokarzać się, żałować za przewinienia, odczuwać skruchę. W stronie zwrotnej *kajati* się uwypuklało znaczenie dobrowolności aktu skruchy^[20]. W okresie staropolskim żal za grzechy wiązano z karą, która była jednocześnie zadośćuczynieniem, co wyrażało słowo pokajanie^[21].

Część polskojęzyczna KKGiP posługiwała się wyłącznie pojęciem pokuty kościelnej. Najdawniejsze dzieje pojęcia pokuta w języku polskim odzwierciedlają jego dwa wymiary: religijny i prawniczy. W sensie religijnym w polszczyźnie aż po wiek XVI pokuta to przede wszystkim dobrowolne umartwienie się albo kara wyznaczona jako moralne zadośćuczynienie za grzech. Od XVII stulecia teologowie próbowali wyłączyć z jej znaczenia element karny, akcentując tym samym cnotę chrześcijańską jako zdolność do przemiany^[22]. W *Encyklopedii kościelnej* z końca XIX stulecia pokuta była przedstawiana pod dwoma hasłami: 1) pokuty jako cnoty i sakramentu oraz 2) w kontekście karności, stopni pokuty. Autor haseł pisał, że pokuta „w kościelnym i w świeckim języku oznacza karę na zadośćuczynienie za przestępstwa lub grzechy”^[23]. Rozumienie pokuty w znaczeniu kary opisują ponadto dziewiętnastowieczne słowniki języka polskiego^[24]. Tylko dla

¹⁹ Por. Józef Dicker, *Pokuta kościelna w prawie wiejskiem polskiem od XVI do XVIII wieku* (Lwów: Nakładem Redakcji Pamiętnika Historyczno-Prawnego i Związkowej Drukarni, 1925), 1-5.

²⁰ Teresa Minikowska, „Kształtowanie się polskiej terminologii chrześcijańskiej na przykładzie pojęcia pokuta”, *Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego*, nr 5 (1988): 128.

²¹ Ewa Masłowska, „Grzech i pokuta – etos sprawiedliwości w ludowym kodeksie moralnym”, [w:] *Wartości w języku i w tekście*, t. VIII, *Tradycja dla współczesności. Ciągłość i zmiana*, red. Jan Adamowski, Marta Wójcicka (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2015), 272.

²² Minikowska, „Kształtowanie się”, 127.

²³ H[enryk] K[ossowski], „Pokuta”, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, red. Michał Nowodworski, t. XX (Warszawa: 1894), 175-218.

²⁴ Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, t. II (Warszawa: Drukarnia XX. Piłarów, 1811), 867; *Słownik języka polskiego*, pod red. Aleksandra Zdanowicza, Januarego Filipowicza, Waleriana Tomaszewicza i in. (Wilno: wydany staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda, 1861, II), 1106.

biblistów i teologów synonimem pokuty pozostawało nawrócenie, odwrócenie się od zła, przemiana duchowa i odmiana życia^[25].

W sensie prawniczym pokuta w najstarszych polskich zabytkach piśmiennictwa oznaczała karę, opłatę sądową. Na obszar zachodniosłowiański niemieckie słowo *Busse* (pierwotnie: poprawa, polepszenie) zostało zaadaptowane przez język prawniczy i przybrało znaczenie „zadośćuczynienia za wykroczenia”, jako kary upowszechniając się stopniowo pod wpływem politycznej roli Niemiec w świecie^[26].

Z pewnością też ewolucję w rozumieniu pokuty odzwierciedlają zmiany w obszarze międzynarodowej ortografii języka łacińskiego. Otóż w temacie wyrazu *paenitentia* (gr. *metánoia* – nawrócenie, żal) doszło do zmiany dyftongu, przez co uzyskał on brzmienie *poenitentia* od *poena* – kara). Wraz z pisownią zmieniło się znaczenie. Uwydatniało ono zewnętrzne przejawy żalu i rolę umartwienia oraz wszechobecnego w ludzkiej świadomości i psychice elementu kary, jako retribucji wymierzonej sobie samemu^[27]. W Wulgacie, na której opierał się dominujący w Królestwie Polskim katolicyzm, występuje wyłącznie wyraz *poenitentia*, a nie *paenitentia*^[28].

O charakterze pokuty kościelnej, świadczył fakt, że w sposób ogólny jej istotę przedstawiono w KKGiP na końcu części redakcyjnej (oddziału 1) dotyczącej zagadnienia rodzajów, stopni i skutków kar. Prawodawca dokonał tu klasyfikacji kar dzieląc je na główne i poprawcze. W żadnym jednak z tych katalogów nie wspomniał o pokucie kościelnej. Na początku ostatniego artykułu tej części kodeksu zaznaczył, że do kar głównych i poprawczych „bywa” dołączana pokuta kościelna. Jej orzekanie następowało jednak, podobnie jak kar na wyrażnie wskazanej podstawie prawnej (art. 100 i 152). KKGiP nie uzależniał więc przyjęcia pokuty kościelnej od woli podsądnego (poza jednym tylko przypadkiem z art. 942), gdyż ten podlegał jej z mocy samego wyroku (art. 173). O orzeczeniu pokuty decydował więc sąd cywilny (art. 100 i art. 106) bądź wyjątkowo na mocy art. 1079 konsystorz kościelny. Także uzyskania przez skazanego aktu łaski, co mogło mieć miejsce na mocy specjalnego ukazu lub manifestu wydanego w imieniu cara, nie powodowało automatycznego ustania wykonania pokuty kościelnej. Art. 173 KKGiP kompetencje co do jej przerwania, ewentualnie odprawienia,

²⁵ Minikowska, „Kształtowanie się”, 126.

²⁶ Ibidem, 129, 131.

²⁷ Minikowska, „Kształtowanie się”, 130.

²⁸ *Biblia Sacra iuxta Vulgatam Clementinam* editio electronica (Londini: Plurimis Consultis Editionibus Diligenter Præparata a Michaelae Tvveedale, MMV).

bądź nawet wydłużenia pozostawiał tylko właściwym władzom kościelnym^[29]. Zakres pokuty kościelnej nie został tu określony, lecz zastąpiono go enigmatycznym zwrotem „podług zarządzenia zwierzchności duchownej skazanego” (art. 62).

W związku z powyższym pojawiają się pytania, czy prawodawca dopuszczał różnicowanie pokuty z uwagi na kryterium wyznań chrześcijańskich, gdy Statut organiczny w art. 5 gwarantował, że wyznanie nie mogło różnicować mieszkańców wobec prawa^[30] i czy była ona dolegliwością cielesną i upokarzającą przed społecznością, a więc mającą cechy pokuty publicznej? Odpowiedź na nie wydaje się nie być jednoznaczna. Wprawdzie art. 100 stanowił, że pokuta kościelna pełniła funkcję „uspokojenia sumienia”, to jednak wydaje się, że ustawodawca nie zabezpieczył właściwie podsądnych przed nakładaniem na nich pokuty, która mogłaby nosić znamię publicznej. Pozostawienie jej przedmiotu i procedury nakładania władzom duchownym poszczególnych wyznań, mogło skutkować odmiennym jej praktykowaniem w ramach chrześcijaństwa. W katolicyzmie najsilniej uwydatniał się element zadośćuczynienia, a mniej był on obecny w prawosławiu i eliminowany w protestantyzmie. Podjęta przez rząd Królestwa Polskiego próba wyjaśnienia pojęcia „pokuta kościelna” użytego w KKGiP nie przyniosła zamierzonego efektu. Wprowadzone w 1858 r. regulacje („Wskazanie władzom duchownym zasad i form do wykonania kary pokuty kościelnej”), dążąc do zmiany znaczenia rozumienia pokuty kościelnej i podkreślając jej wymiar wyłącznie religijno-moralny, już w tytule posługiwały się na jej określenie pojęciem kara^[31]. Jako karę przedstawiali ją także komentatorzy przepisów KKGiP na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” z 1881 r.^[32]

Z powyższych analiz można wnioskować, że pokutę kościelną, podobnie jak karę, wyznaczał uprawniony podmiot mający atrybut władztwa – sąd cywilny i mająca kościelne kompetencje sądownicze zwierzchność duchowna. Rolą kary było przede wszystkim zadośćuczynić w imię

²⁹ Por. Władysław Plewka-Plewczyński, „Pokuta kościelna z wyroku”, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*. t. XXXI-XXXII, red. Stanisław Gall et al. (Warszawa: Gebethner i Wolff, 1913), 181.

³⁰ Zdzisław Zarzycki, „Wolność religijna w pierwszych polskich konstytucjach do połowy XIX w.” *Studia z Prawa Wyznaniowego*, 13 (2010): 38-39.

³¹ Zob. Paweł Wolnicki, „Regulacje państwowe z 1858 r. dotyczące nakładania pokuty kościelnej na obszarze Królestwa Polskiego” *Studia z Prawa Wyznaniowego*, 27 (2024): 241-256.

³² Por. Konrad Machczyński, „Art. 994 KKGiP i nasze prawo cywilne” *Gazeta Sądowa Warszawska*, nr 37 (1881): 297.

sprawiedliwości, aby naprawić wprowadzony niedozwolonym czynem nieporządek i podjąć jakąś ofiarę odpowiadającej wielkości winy. Z kolei zadaniem pokuty kościelnej było przywrócić społeczeństwu naruszony przez skazanego system wartości, a podsądnemu łączność z Bogiem i z ludźmi^[33]. Pokuta kościelna wprowadzona KKGiP, w której element karny występował z różnym natężeniem w zależności od chrześcijańskiej denominacji, nie była instytucją tożsamą z chrześcijańską cnotą pokutną bądź środkiem moralnym. Istotą tych kategorii była bowiem dobrowolność jej przyjęcia i podjęty proces przemiany wewnętrznej polegający na nieustannej walce z grzechem^[34]. Niezbyt przekonująca wydaje się więc teza Gembarzewskiego, opowiadająca się za pokutą kościelną jako środkiem jedynie o charakterze moralnym. Została ona bowiem oparta na argumentacji, że KKGiP nie dozwala na stosowanie więcej niż jednej kary. Odwołanie się autora dotyczy jednak zbiegu przestępstw, gdy tymczasem pokuta kościelna, zgodnie z przepisami tego aktu, miała być stanowiona oprócz innych kar lub samodzielnie za konkretne przestępstwo^[35]. Z powyższych rozważań można zatem wyprowadzić wniosek, że pozbawiona teologicznych racji w KKGiP pokuta kościelna została przez ustawodawcę uplasowana jako *sui generis* kara o kościelnej proveniencji.

4 | Instytucje orzekające i nakładające pokutę kościelną oraz osoby jej podlegające

Wprowadzony po zniesieniu Konstytucji Królestwa Polskiego Statut Organiczny z 1832 r. poręczał organizację sądownictwa karnego opartą na własnym kodeksie karnym^[36]. Sądownictwo cywilne, orzekając wyrokiem pokutę kościelną na podstawie artykułów KKGiP, nie miało jednak kompetencji do stanowienia jej przedmiotu, czasu trwania i sposobu wykonania. Ustawodawca pozostawiał ten zakres proceduralny wyłącznie

³³ Por. Masłowska, „Grzech i pokuta”, 274; Stanisław Tymosz, „Ewolucja karania w Kościele Katolickim” *Prawo-Administracja-Kościół*, nr 1-2 (2004): 139.

³⁴ Masłowska, „Grzech i pokuta”, 280.

³⁵ Por. Gembarzewski, *O pokucie*, 16.

³⁶ Tomasz Demidowicz, „Statut Organiczny Królestwa Polskiego w latach 1832-1856” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 1, (2010): 136.

zarządzeniom właściwej dla danego wyznania chrześcijańskiego władzy duchowej^[37]. Przyznanie w tym zakresie jurysdykcji władzom kościelnym prawnie uznanych w Królestwie Kongresowym wyznań chrześcijańskich oznaczało orzecznictwo partykularyzm wyznaniowy.

Obok orzekania pokuty przez sądy Królestwa Polskiego osoba, która przyczyniła się do śmierci człowieka, ale nie przez zaniedbanie czy zamiar jej spowodowania, mogła wystąpić z wnioskiem o nałożenie jej pokuty kościelnej (art. 942). W tym przypadku prawodawca przewidywał więc możliwość szczególnego postanowienia naznaczenia pokuty kościelnej przez właściwe władze duchowne, bez orzeczenia sądu cywilnego.

W KKGiP pokutę kościelną nakładano jedynie na osoby przynależące do chrześcijaństwa. Warto zauważyć, że w określonych przypadkach prawodawca wyraźnie precyzował poddanie pod pokutę kościelną osób przynależących do Kościoła Prawosławnego, czy Kościoła Rzymskokatolickiego. Racją takiego wyrażenia, jak uzasadnia Józef Koredczuk, był fakt bądź to politycznego uprzywilejowania prawosławia bądź recepcji prawa kanonicznego Kościoła Prawosławnego lub Kościoła Rzymskokatolickiego^[38].

Ponadto pokucie kościelnej podlegali nie tylko mieszkający na terenie Królestwa Polskiego wyznawcy chrześcijaństwa, ale także ci z nich, którzy prawomocnym wyrokiem sądowym zostali skazani na zesłanie i karę swą mieli odbywać bądź jako mieszkańcy, bądź jako osiedleńcy za Kaukazem czy na Syberii^[39].

5 | Czynny zagrożone pokutą kościelną

5.1. Pokuta jako wyłączna dolegliwość

Prawodawca Królestwa Polskiego tylko w kilku przypadkach (śmierci, krzywoprzysięstwa i nierzędu) brak zastosowania kary łączył jedynie z oznaczeniem pokuty kościelnej.

Art. 998 stanowił ją za nieudzielenie pomocy przy braku narażenia własnego życia, człowiekowi pozostającemu w niebezpieczeństwie śmierci.

³⁷ Por. art. 62 i uwaga do niego.

³⁸ Koredczuk, „Odwiedzenie”, 79.

³⁹ Uwaga do art. 62 KKGiP.

KKGiP przewidywał także sytuację, gdy o nadanie pokuty kościelnej do właściwych władz duchownych zwróciła się osoba, która przyczyniła się wprawdzie do śmierci człowieka, ale nie przez zaniedbanie czy zamiar jej spowodowania; stąd była wolna od kary wydanej przez sądownictwo świeckie (art. 942). Pokucie kościelnej podlegały także osoby usiłujące popełnić samobójstwo (art. 945).

Z obrazą Boga, jako gwaranta najwyższej i jedynej prawdy, łączyło się krzywoprzysięstwo. W myśl art. 252, pokucie kościelnej podlegali krzywoprzysięscy, jeśli fałszywa przysięga dotyczyła sprawy karnej, w której mógł ktoś ponieść niesłusznie karę główną.

Pokutą kościelną były zagrożone przestępstwa nierządu. Art. 721 mówił o pożyciu beżennego mężczyzny z beżenną kobietą. Przestępstwa tego dopuszczali się także osoby ze sobą spokrewnione lub spowinowaczone, którym prawo cywilne nie zabraniało zawarcia małżeństwa, lecz w myśl prawa danego Kościoła naruszałyby kanoniczne normy (art. 1091)^[40].

5.2. Czyny zagrożone sankcją kanoniczną i pokutą kościelną

Ówczesny prawodawca dla wiernych wyznania prawosławnego przewidywał, obok pokuty kościelnej, osobne „kary lub skarcenia Ustawami Wschodnio-katolickiego Kościoła na te przypadki oznaczonymi, a to stosownie do uznania sądu duchownego”. Według art. 1079 za nadużywanie władzy rodzicielskiej polegające na przymuszaniu dzieci do zawarcia małżeństwa bądź wstąpienia do zakonu osoby wyznania prawosławnego miały zostać poddane pod jurysdykcję sądu duchownego, w zakresie wymierzenia im stosownych kar i skarceń^[41].

5.3. Czyny zagrożone karami kodeksowymi i pokutą kościelną

Do grupy czynów zagrożonych karami kodeksowymi i pokutą kościelną należały przestępstwa przeciw religii, małżeństwu i rodzinie, obyczajom, narażenia zdrowia i życia oraz związane z zaniedbaniem, które mogło być przyczyną śmierci człowieka.

⁴⁰ Markiewicz, „Przestępstwa”, 109.

⁴¹ Ibidem, 111.

W systematyce KKGiP przestępstwa przeciwko religii otwierały katalog przestępstw, a zatem w oczach ustawodawcy uchodziły za jedne z najcięższych^[42]. Należały do nich: obraza religii, bluźnierstwo i odstąpienie od wiary^[43]. Bardzo surową karą, polegającą na pozbawieniu wszelkich praw i zesłanie na ciężkie roboty, zagrożony był czyn z art. 214, polegający na umyślnym przerwaniu nabożeństwa (służby Bożej) odprawianego w kościele lub na zewnątrz, połączony z czynnym znieważeniem duchownego przede wszystkim poprzez pobicie. Kara ta mogła zostać złagodzona o jeden stopień, gdy osoba dopuszczająca się tego była w stanie upojenia alkoholowego lub działała nieumyślnie.

Karane były czyny związane z obrazą religijnych uczuć oraz brakiem szacunku wobec przedmiotów związanych z kultem religijnym. Za świadome znieważenie krzyża, obrazów, figur przedstawiających postaci Jezusa, świętych lub aniołów groziła kara zamknięcia w domu poprawczym od sześciu miesięcy do roku, która mogła być złagodzona – od trzech tygodni do trzech miesięcy, gdy czyn został popełniony nieumyślnie (art. 220). Oszustwo bazujące na uczuciach religijnych, mające na celu zysk finansowy lub osobistą sławę, celowe wprowadzenie w błąd poprzez rozgłaszanie treści wyrażających rzekome cuda, mogło rodzić konsekwencje osadzenia w domu poprawczym od 6 miesięcy do roku, z zastrzeżeniem, że przy powtórnym tego rodzaju czynie kara więzienia wynosić będzie od roku do 2 lat, a ponadto winny może utracić niektóre prawa szczególne i przywileje (art. 637).

W KKGiP sankcje groziły wyznawcom prawosławia w przypadku braku reakcji na tzw. odszczepieństwo. Prawosławni pozostający ze sobą w związku małżeńskim, których łączyły więzy prawne polegające na sprawowaniu władzy rodzicielskiej bądź opieka, gdyby wiedzieli o zamiarze zmiany przynależności religijnej swego współmałżonka lub podopiecznych, a nie podjęli dozwolonych prawem środków, aby odwieść ich od tego, podlegali aresztowi od 3 dni do 3 miesięcy (art. 198)^[44].

Obowiązujące w Królestwie Polskim prawo małżeńskie miało charakter wyznaniowy, a więc najprawdopodobniej dlatego KKGiP, obok kar za

⁴² Koredczuk, „Odwiedzenie”, 77.

⁴³ Franciszek Maciejowski, *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem Kodexu kar głównych i poprawczych z dniem 20 grudnia/1 stycznia 1848 r. w Królestwie Polskim obowiązującego tudzież ustawy przechodniej i instrukcji dla sądów* (Warszawa: Drukarnia Rządowa przy Komisji Sprawiedliwości, 1848), 252.

⁴⁴ Koredczuk, „Odwiedzenie”, 80.

przestępstwa przeciw instytucji małżeństwa, przewidywał w kilku przypadkach pokutę kościelną^[45].

Na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do odległych miejsc Syberii, aby samotnie spędzić w wieży 10 lat, a po ich upływie pracować w klasztorze, skazywano dopuszczających się kazirodztwa między krewnymi w linii prostej oraz wstępnymi lub zstępnymi, bez względu na stopień pokrewieństwa (art. 1088). Inaczej jednak byli karani dopuszczający się kazirodztwa katolicy i prawosławni pozostający ze sobą w innych liniach i stopniach pokrewieństwa czy powinowactwa. W myśl art. 1052 osoba wyznania prawosławnego, która świadomie zawarła małżeństwo ze swym krewnym lub powinowatym takiego stopnia, w którym prawo kościelne tego zabraniało, podlegała osadzeniu w wieży od 6 miesięcy do 2 lat. Natomiast pozostali chrześcijanie mogli zostać skazani na osadzenie w wieży od 3 do 6 miesięcy za zawarcie małżeństwa bez dyspensy z krewnymi bądź powinowatymi w przypadkach, gdy prawo kanoniczne wymagało takiego indultu (art. 1053). Wielkość i rodzaj kary były bowiem konsekwencją recepcji norm właściwego prawa kościelnego, odnoszącego się do tej materii (art. 1089)^[46].

Za bigamię (art. 1047) groziło zesłanie do zachodniej części Syberii i zamknięcie od 1 do 3 lat z możliwością zastosowania kar cielesnych bądź roty aresztanckiej od 2 do 6 lat. Jednak gdyby ktoś będąc w związku małżeńskim zataił ten fakt i udawał, że jest stanu wolnego, mógł zostać pozbawiony wszelkich praw i być zesłanym na osiedlenie w Syberii. Dołączone do tego zamiaru fałszerstwo dokumentów skutkowało z kolei, na podstawie art. 157, zbiegiem przestępstw (fałszerstwo i bigamia). Art. 1048 stanowił karę zesłania na Syberię z zamknięciem od 1 do 2 lat i możliwością oddania do aresztanckich rot poprawczych od 2 do 4 lat dla chrześcijanina stanu wolnego, który zawarł świadomie małżeństwo z osobą zamężną. Także nierząd między krewnymi lub powinowatymi wyższych stopni podlegał karze^[47].

Na wniosek zaskarżenia współmałżonka cudzołożnik miał odbyć karę od 6 miesięcy do roku w klasztorze danego wyznania, a gdyby takiego nie było w pobliżu jego miejsca zamieszkania, w wieży^[48]. Natomiast w przypadku braku skargi ze strony współmałżonka, lecz przy ujawnieniu tego

⁴⁵ Koredczuk, „Kodeks Karzący”, 243.

⁴⁶ Maciejowski, *Wykład*, 461-462.

⁴⁷ Markiewicz, „Przestępstwa”, 103-104.

⁴⁸ Radosław Krajewski, „Karalność cudzołóstwa na przestrzeni wieków”, [w:] *Wybrane problemy kary i karalności*, red. Agnieszka Wedeł-Domaradzka, Andrzej Purat (Bydgoszcz: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, 2016), 89.

faktu w toku innej sprawy prowadzonej przez sąd świecki, przepis 1078 właściwym do rozpatrzenia tego przypadku ustanawiał sąd duchowny.

Art. 1075 przewidywał też karę osadzenia w więzy od 1 do 2 lat za porwanie zamężnej kobiety za jej przyzwoleniem dla obu sprawców tego czynu^[49].

Przemoc fizyczna wobec współmałżonka na wniosek pokrzywdzonego lub rodziców była zagrożona podwyższonymi o dwa stopnie karami z działu X, roz. III KKGiP za ciężkie pobicie, zadanie ran lub kalectwo (art. 1076).

W KKGiP pokucie kościelnej podlegały także niektóre przestępstwa przeciwko rodzinie, a mianowicie spędzenia płodu oraz nadużywania władzy rodzicielskiej. Stąd osoba, która przyczyniła się do umyślnej śmierci dziecka w zniekształconym stadium, bądź chorego płodu, była narażona na karę zesłania na Syberię z możliwością skierowania od 1 do 2 lat na roboty do rot aresztanckich (art. 941). Art. 948 mówił, że rodzice, opiekunowie czy inne osoby, które wykorzystując władzę opieki nadużyły jej surowości i doprowadziły do targnięcia się podopiecznego na własne życie, mogły utracić szczególne prawa i przywileje oraz być zamknięte w domu poprawy od 1 do 2 lat^[50].

Do przestępstw o charakterze obyczajowym podlegających pokucie kościelnej według KKGiP należały zoofilia i homoseksualizm. Na mocy art. 725 (odbywający stosunek seksualny ze zwierzętami) podlegali karze pozbawienia wszelkich praw i zesłaniu na osiedlenie na Syberii. Podobnej karze podlegały osoby dopuszczające się czynów homoseksualnych (art. 723). Ich kara mogła jednak zostać zwiększona o nakaz ciężkich robót w przypadku, gdy czyn ten był popełniony z gwałtu lub na osobie nieletniej lub niedołężnej (art. 724).

Liczną grupę tworzyły przestępstwa narażenia zdrowia lub życia bądź związane z zaniedbaniem, którego konsekwencją była śmierć człowieka. Art. 543 KKGiP mówił o czynach, które naruszały ustawowy czas od śmierci do pogrzebu i mogły przyczynić się do przedwczesnej śmierci osoby w letargu czy stanie pozornej śmierci. Za pobicie ze skutkiem śmiertelnym, choć bez zamiaru targnięcia się na życie, groziła kara zamknięcia w domu poprawy od 1 do 3 lat oraz utrata szczególnych praw i przywilejów lub osadzenie w więzy od 6 miesięcy do roku. Gdyby jednak czyn ten spowodowała osoba nadużywająca władzy, groziła jej za to ponadto wieczysta utrata prawa do sprawowania jakiegokolwiek zarządu lub obowiązków, do których władza jest przywiązana (art. 936). W przypadku bójki, winny

⁴⁹ Markiewicz, „Przestępstwa”, 103.

⁵⁰ Ibidem, 98, 100, 103-104.

czyjejś śmierci (art. 937), choć bez umyślnego jej zamiaru, podlegał także zamknięciu w domu poprawy, lecz na okres od 1 do 2 lat, i utratę szczególnych praw i przywilejów. Natomiast za nieumyślną śmierć osób chroniących bezpieczeństwo osobiste i porządek publiczny groziło osadzenie w więzy od 3 do 6 miesięcy (art. 938).

Karze podlegała też różnego rodzaju niedbałość, której konsekwencją mogła być śmierć człowieka (art. 940). Dotyczyło to wyrabiania zagrażających zdrowiu pokarmów i napojów lub materiałów i wadliwych naczyń do ich przechowywania. Groziło za to wieczyste pozbawienie prawa ich produkcji oraz kara finansowa od 10 do 100 rubli lub areszt od trzech tygodni do trzech miesięcy (art. 567-569). Zaniechanie w używaniu i przechowywaniu artykułów trujących lub „gwałtownie działających”, bądź obrót nieświeżymi czy zepsutymi artykułami przez uprawnione osoby, obok dolegliwości pieniężnej, po trzykrotnym przekroczeniu tego zakazu skutkowało pozbawieniem prawa ich sprzedaży, a nawet używania, jako składnika w przemyśle (art. 574).

Sprzedaż bez pozwolenia substancji trujących lub „gwałtownie działających”, będących przyczyną czyjejś śmierci, była zagrożone konfiskatą artykułów, osadzeniem w więzy bądź karą finansową (art. 571-572). Także świadoma sprzedaż osobom niemającym pozwolenia na obrót tymi towarami była obciążona karą finansową i pozbawieniem na zawsze prawa ich sprzedawania (art. 573). Jeśli ktoś użył trucizny, zatruwając wodę, aby pozyskać w ten sposób ryby, i przyczynił się przez to do śmierci człowieka, mógł zostać ukarany finansowo bądź aresztem (art. 623).

Art. 605-612 stanowiły, że wskutek zaniechań lub błędów (złe przygotowanie leków i wyrobów aptekarskich, niewłaściwe ich zabezpieczenie i przechowywanie, produkcja nie aprobowanych przez Radę Lekarską specyfików, omyłkowe wydanie innego lekarstwa lub nieprawne wydanie), które przyczyniły się do śmierci człowieka, farmaceuta mógł ponieść nagane, napomnienie, karę finansową, areszt, utratę prawa zarządzania i prowadzenia apteki, a nawet prawa wykonywania zawodu.

Ze spowodowaniem śmierci związane były także błędy i nieumiejętności w sztuce lekarskiej. Konsekwencjami tego był powtórny egzamin z wydanym stosownym świadectwem (art. 578). I tak położna, która doprowadziła do przedwczesnego porodu związanego ze śmiercią dziecka lub matki, podlegała osadzeniu w więzy od 3 do 6 miesięcy (art. 587).

6 | Zakończenie

Ustawodawstwo carskie wprowadziło do porządku prawnego Królestwa Polskiego instytucję określaną *cerkowno* *pokajanie* w wersji rosyjskojęzycznej KKGiP lub „pokutą kościelną” w tekście polskim tegoż aktu, co sugeruje wskazanie jej charakteru karnoprawnego. Można przypuszczać, że miała na to wpływ kultura prawna Wschodu, silnie zakorzeniona w chrześcijańskiej religijności i moralności, gdzie przestępstwo utożsamiano z grzechem. Inspiracją rosyjskich carów była bowiem ideologia, w myśl której stali się oni opiekunami prawdziwego chrześcijaństwa^[51], których rolą pozostawało budowanie społeczeństwa chrześcijańskiego w oparciu o zasady powiązania i supremacji państwa nad Kościołami. W okresie obowiązywania KKGiP Kościoły zostały, na mocy przepisów tegoż aktu, włączone w proces penalizacji niektórych przestępstw poprzez nakładanie pokuty kościelnej. Wprawdzie pokuta kościelna nie została, zgodnie z systematyką kodeksu, zakwalifikowana do kar głównych bądź poprawczych, lecz jej charakter karny wydaje się potwierdzać m. in. art. 1091 w związku z art. 721 KKGiP. Ustawodawca zakładał jednak pewną dyskrecjonalność władzy kościelnej, co do konieczności jej nałożenia. Ponadto poddani Królestwa Polskiego mogli podlegać pod pokutę kościelną jedynie w przypadkach ściśle określonych prawem. W myśl przepisów mogło to nastąpić na skutek orzeczenia sądów cywilnych Królestwa Polskiego bądź w wyniku urzędowego powiadomienia władzy kościelnej o próbie samobójczej, czy wreszcie na prośbę osoby, która nieświadomie przyczyniła się do śmierci człowieka. Pokuta kościelna mogła być nakładana obok kar świeckich bądź kanonicznych, albo jako wyłączna dolegliwość. Były nią zagrożone przestępstwa przeciwko: Bogu i religii, życiu i zdrowiu człowieka, małżeństwu i rodzinie oraz obyczajom.

Kwestie proceduralne dotyczące tej materii KKGiP pozostawiał w kompetencji zwierzchności duchownej danego wyznania. Należy zatem wnioskować, że tak uplasowana przez prawodawcę instytucja pokuty kościelnej podlegała prawno-teologicznej interpretacji poszczególnych odłamów chrześcijaństwa. Dawało to asumpt, aby w porządku prawnym Królestwa Polskiego podsądni tylko chrześcijańskiego wyznania za to samo przestępstwo podlegali karze proweniencji świeckiej lub kanonicznej i pokucie kościelnej, albo samej tylko pokucie kościelnej. Oznaczało to zarazem, że ustawodawca w KKGiP, przyznając władzom duchownym prawnie

⁵¹ Chojnicka, *Cerkiew i car*, 216.

uznanych wyznań właściwość dotyczącą jej stanowienia, dopuszczał tym samym stosowanie własnych przepisów i procedury przez poszczególne denominacje chrześcijańskie. Ten akt prawny nie zabezpieczał jednak podsądnych przed nakładaniem na nich formy publicznej pokuty kościelnej.

W przypadku nałożenia pokuty kościelnej przepisy nie dawały możliwości wykupienia się od jej osobistego wykonania, jak to miało miejsce w poprzednich epokach, za pomocą innych instrumentów, w postaci np. przyjętych zwyczajowo materialnych świadczeń na rzecz kościoła. Nie wskazano ponadto żadnego środka egzekucji, jaki miałby zostać zastosowany wobec osób, które ewentualnie nie chciałyby poddać się pokucie kościelnej. To różnicowało w obrocie prawnym podsądnych z uwagi na wyznanie. Można zatem dołączyć kolejny argument do negatywnej krytyki tegoż aktu prawnego, która podkreślała brak równości wobec prawa.

W 1858 r. rząd podjął próbę wyjaśnienia przepisów KKGiP w przedmiocie pokuty kościelnej. Pokuta kościelna, stanowiona na podstawie tej cywilnej ustawy, uchodziła bowiem w odbiorze społecznym za włączoną do państwowego porządku prawnego karę kościelną z okresu przedrozbiorowego.

Ustalone wnioski dotyczące pokuty kościelnej w KKGiP odnoszą się tylko do Królestwa Polskiego. Wydaje się jednak, że dla pełnego obrazu roli i istoty pokuty kościelnej pod rządami carskiego prawa należy postulować przebadanie przepisów karnych i administracyjnych dotyczących tej materii dla pozostałych części cesarstwa Rosji.

Bibliografia

- Byś Jelena, „Stosunek Państwa do Kościołów w Rosji od chrztu Rusi do rewolucji październikowej (od X w. do 1917 r.)” *Prawo Kanoniczne*, nr 1-2 (2001): 185-211.
- Chojnicka Krystyna, *Cerkiew i car. Prawosławie rosyjskie w reformach Piotra Wielkiego*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej, 2011.
- Chojnicka, Krystyna. *Narodziny rosyjskiej doktryny państwowej*. Kraków: Collegium Columbinum, 2001.
- Demidowicz Tomasz, „Statut Organiczny Królestwa Polskiego w latach 1832-1856” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 1 (2010): 135-165. doi.org/10.14746/cph.2010.1.7.
- Dicker Józef, *Pokuta kościelna w prawie wiejskim polskim od XVI do XVIII wieku*. Lwów: Nakładem Redakcji Pamiętnika Historyczno-Prawnego i Związkowej Drukarni, 1925.

- Filipkowski Wojciech, Ewa M. Guzik-Makaruk, „Zagadnienia podstawowe kryminologii jako nauki”, [w:] *Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju*, red. Wojciech Filipkowski et al., 21-84. Warszawa: Wolters Kluwer, 2019.
- Gembarzewski Kazimierz, *O pokucie kościelnej w prawie karnem*. Warszawa: Drukarnia S. Olgerbranda, 1871.
- Grześkowiak Alicja, „Poglądy Romualda Hubego na karę” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 2 (1974): 151-166.
- Grzybowski Konstanty, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV, *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 1982.
- Janicka Danuta, „Hube – Makarewicz – Wolter. Trzy koncepcje karania na przestrzeni stu lat” *Archiwum Kryminologii*, XXXIX (2017): 5-26.
- Jaśkiewicz Leszek, „Nowożytny samowładztwo rosyjskie i jego interpretacje: przyczynek do dziejów absolutyzmu w Rosji” *Przegląd Historyczny*, nr 4 (1979): 679-693.
- Karsznicki Krzysztof, „Główne kultury prawne na świecie” *Studia Iuridica Toruniensia*, 15 (2014): 75-90. <https://doi.org/10.12775/SIT.2014.027>
- Koredczuk Józef, „Błuźnierstwo i obraza religii według Kodeksu kar głównych i poprawczych z 1847 i 1866 roku”, [w:] *Człowiek. Państwo. Kościół. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu profesorowi Arturowi Mezglewskiemu*, red. Paweł Sobczyk, Piotr Steczkowski. 163-196. Lublin: Wydawnictwo Academicum, 2020.
- Koredczuk Józef, „Działalność kodyfikacyjna Romualda Hubego” *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, CCCXXXVI (2023): 55-67. DOI: 10.19195/0524-4544.336.5.
- Koredczuk Józef, „Kodeks Karzący a Kodeks Kar Głównych i Poprawczych”, [w:] *Królestwo Polskie w okresie namiestnika Iwana Paskiewicza (1832-1856). System polityczny, prawo i statut organiczny z 26 lutego 1832 r.*, red. Lech Mażewski. 233-245. Radzymin: von Borowiecky, 2015.
- Koredczuk Józef, „Odwiedzenie od wiary według Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych z 1847 r.”, [w:] *Wolność słowa, myśli i wyznania*, red. Andrzej Pasek. 76-85. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2022. https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/137182/PDF/00_Wolnosc_slowa_mysli_i_wyznania.pdf.
- Kossowski Henryk, „Pokuta”, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, t. XX, red. Michał Nowodworski. 175-218. Warszawa: 1894.
- Krajewski Radosław, „Karalność cudzołóstwa na przestrzeni wieków”, [w:] *Wybrane problemy kary i karalności*, red. Agnieszka Wedeł-Domaradzka, Andrzej Purat. 83-91. Bydgoszcz: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, 2016.
- Linde Samuel Bogumił, *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa: Drukarnia XX. Piierów, 1811.
- Ludwiczak Paweł, „Prawo karne Królestwa Polskiego w latach 1815–1905 a sprawowanie kultu religijnego” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 1 (2018): 225-238. <https://doi.org/10.14746/cph.2018.1.6>.

- Machczyński Konrad, „Art. 994 KKGiP i nasze prawo cywilne” *Gazeta Sądowa Warszawska*, nr 37 (1881): 297-299.
- Maciejowski Franciszek, *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem Kodexu kar głównych i poprawczych z dniem 20 grudnia/1 stycznia 1848 r. w Królestwie Polskim obowiązującego tudzież ustawy przechodniej i instrukcji dla sądów*. Warszawa: Drukarnia Rządowa przy Komisji Sprawiedliwości, 1848.
- Markiewicz Jerzy, „Przestępstwa przeciwko rodzinie w Kodeksie Kar Głównych i Poprawczych z 1847 r.” *Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL*, z. 1 (2006): 91-114.
- Masłowska Ewa, „Grzech i pokuta – etos sprawiedliwości w ludowym kodeksie moralnym”, [w:] *Wartości w języku i w tekście*, t. VIII, *Tradycja dla współczesności. Ciągłość i zmiana*, red. Jan Adamowski, Marta Wójcicka. 261-284. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2015.
- Meyendorff John, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007.
- Minikowska Teresa, „Kształtowanie się polskiej terminologii chrześcijańskiej na przykładzie pojęcia pokuta” *Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego*, 5 (1988): 125-133.
- Pełczyński Grzegorz, „Kilka uwag na temat specyfiki religijnej Rosji” *Studia Historica Gedanensia*, VII (2016): 201-216.
- Plewka-Plewczyński Władysław, „Pokuta kościelna z wyroku”, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*. t. XXXI-XXXII, red. Stanisław Gall et al. 281. Warszawa: Gebethner i Wolff, 1913.
- Płońska Emilia, „Rodzaje i funkcje kar w prawie Kościoła prawosławnego w Polsce” *Studia Prawnoustrojowe*, 47 (2020): 209-224. <https://doi.org/10.31648/sp.5283>.
- Słownik języka polskiego*, red. Aleksander Zdanowicz, January Filipowicz, Walerian Tomaszewicz, t. II, Wilno 1861.
- Skarbek Fryderyk, *Dzieje Polski*, cz. 3. *Królestwo Polskie po rewolucji Listopadowej*. Poznań: Żupański Jan Konstanty, 1877.
- Sobociński Władysław, „Rozwój ustawodawstwa cywilnego w Królestwie Polskim i w Rosji do rosyjskiej reformy sądowej (Zarys historyczno-porównawczy)” *Annales Universitatis Mariae Curie--Sklódowska Sectio G* 12, nr 4 (1965): 113-178.
- Sójka-Zielińska Katarzyna, *Historia prawa*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Tymosz Stasniśław, „Ewolucja karania w Kościele Katolickim” *Prawo-Administracja-Kościół* nr 1-2 (2004): 131-147.
- Witkowski Wojciech, „Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795-1932)”. [w:] *System prawa karnego*, red. Tadeusz Bojarski, t. II, *Źródła prawa karnego*, red. Andrzej Marek. 105-152. Warszawa: C.H. Beck-Institut Nauk Prawnych PAN, 2011.

- Wolnicki Paweł, „Regulacje państwowe z 1858 r. dotyczące nakładania pokuty kościelnej na obszarze Królestwa Polskiego” *Studia z Prawa Wyznaniowego*, 27 (2024): 241-256. <https://orcid.org/0000-0002-8198-7542>.
- Zarzycka Anna, „Rola organów władzy Królestwa Polskiego w pracach legislacyjnych nad narodowym prawem rzeczowym w latach 1815–1830” *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, 8 (2003): 124-146.
- Zarzycki Zdzisław, „Wolność religijna w pierwszych polskich konstytucjach do połowy XIX w.” *Studia z Prawa Wyznaniowego*, 13 (2010): 25-44.
- Zębik Andrzej, „Poglądy Romualda Hubego na przestępstwo, winę i karę” *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica*, 35 (1988): 195-216.
- Zgoliński Igor, „Romuald Hube – pionier polskiej nauki prawa karnego” *Probacja*, 1 (2022): 15-38. Doi: 10.5604/01.3001.0015.8034.



